

# Głos ekologiczny

Nowe rozdanie wojewódzkiego programu

## SMOGOWI MÓWIMY: STOP!

**Pod koniec marca Rada Nadzorcza Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach zatwierdziła „Szczególne zasady dofinansowania dla osób fizycznych realizujących inwestycje w ramach Programu SMOG STOP”. Jest to edycja na 2018 rok.**

Trwają prace nad nowym regulaminem naboru dla „Programu SMOG STOP 2018”. Decyzja Rady Nadzorczej katowickiego funduszu oznacza, że w najbliższym czasie, czyli w drugim kwartale roku, nastąpi publikacja nowych wytycznych. Osoby zainteresowane otrzymaniem dotacji dowiedzą się między innymi o tym, kiedy odbędzie się nabór wniosków o dofinansowanie, kto będzie uprawniony do ubiegania się o dotację na wymianę starego źródła ciepła na nowe, a także jaki zakres rzeczowy objęty będzie wsparciem. Poznają ponadto tegoroczną wysokość dofinansowania i dowiedzą się, czy można będzie łączyć tę dotację ze

wsparciem finansowym z innego źródła. I wreszcie, stanie się jasne, jakie dokumenty będzie trzeba przedłożyć, aby móc ubiegać się o dofinansowanie.



Już wiadomo, że beneficjentami „Programu SMOG STOP” będą osoby fizyczne posiadające tytuł prawny do jednoro-

dzinnego budynku mieszkalnego. Do kosztów kwalifikowanych w rozliczeniu środków katowickiego funduszu uwzględniane będą faktury wystawione oraz wydatki poniesione po 31 maja 2018 roku. Zakończenie inwestycji nie może natomiast nastąpić przed 1 czerwca 2018 roku.

Nabór wniosków planowany jest wstępnie na czwarty kwartał roku. Aktualne informacje na temat nowego programu oraz regulaminu naboru można na bieżąco śledzić na stronie internetowej Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach pod adresem [www.wfosigw.katowice.pl](http://www.wfosigw.katowice.pl) (mark)

Uczniowie już piszą

## LISTY DLA ZIEMI

**Ponad 120 miast i gmin przystąpiło do największej w tym roku akcji ekologicznej w Polsce. Mowa o „Listach dla Ziemi”, czyli projekcie Fundacji Ekologicznej Arka z Bielska-Białej. W gronie uczestników, podobnie jak w poprzednim roku, znalazł się Cieszyn.**

Akcja ta, organizowana po raz szósty, wystartowała w tym roku 11 kwietnia i już na stałe wpisała się w kalendarz ogólnopolskich wydarzeń ekologicznych. Każdorazowo bierze w niej udział kilkaset gmin, kilka tysięcy placówek oświatowych i kilkaset tysięcy uczniów. Najważniejszą częścią jest pisanie listów dla Ziemi, czym zajmują się uczniowie z całej Polski. W ten sposób dzieci namawiają dorosłych do działań proekologicznych.

Listy powstają podczas kwietniowych zajęć szkol-

nych, na specjalnym ekologicznym papierze wykonanym z makulatury. Ich tematyka jest zwykle związana z gospodarką odpadami, czyli problemem, który jest zawsze na czasie. Dzieci zabiorą listy do domów i wręczą je rodzicom, dziadkom, wujkom i ciociom. I tutaj tkwi sedno akcji. Uczniowie, zanim chwycą za pióra, postarają się dokładnie zapoznać z gospodarką odpadami, a dorośli przeczytają to i być może wyciągną właściwe wnioski, a w efekcie - zrobią coś pożytecznego dla środowiska.

Akcji pod hasłem „Listy dla Ziemi” będą towarzyszyć happeningi, wystawy, konkursy, zbiórki surowców. I takich działań trzeba spodziewać się w nadolziańskim grodzie. Ponadto do szkół trafią plakaty, filmy i broszury edukacyjne. Pomogą one w przygotowaniu lekcji tematycznych i ułatwią uczniom napisanie listów.

Akcję zwieńczy konkurs na najpiękniejszy list. Jury złożone z dziennikarzy i nauczycieli wybierze te najlepsze, które będą promowane w mediach i pokazywane na wystawach w całym kraju. (mark)

Zanim rozpoczną amory...

## PŁAZOM NA RATUNEK

Żaby szykują się do amorów. Zawsze na początku wiosny, czyli mniej więcej na przełomie marca i kwietnia, zaczynają wędrówkę na gody. W drodze sporo z nich niestety ginie...

Rozjechane przez samochody płazy widać choćby na drodze Cieszyn - Ustroń. Kłopot bierze się z tego, że biegnie ona pomiędzy stawami w Gułdowach. A żaby mają taki zwyczaj, że opuszczają zbiorniki wodne i migrują na sąsiednie podmokłe łąki, aby tam - po amorach - złożyć skrzek. W tym celu muszą pokonać bardzo ruchliwą trasę i kończą żywot pod kołami pedzających aut.

Na szczęście wiele płazów udaje się uratować dzięki zaangażowaniu Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa Urzędu Miejskiego w Cieszynie. Od wielu lat, po obu stronach drogi biegnącej przez Gułdowy, montowane



**Żabie ogrodzenie na cieszyńskich Gułdowach • Fot. Krzysztof Marciniuk**

jest specjalne ogrodzenie. Wysoka na pół metra siatka ma utrudnić żabom wydostanie się z rowów przy stawach. Mimo tej przeszkody, tylko sobie znanym sposobem, żaby i tak wylażą na jezdnię. Kierowcy nie reagują na ten widok i po żabach zostaje... płaski ślad.

A żab niestety jest coraz mniej. Tymczasem są one przecież naturalnymi wrogami między innymi dla komarów i ważnym czyn-

nikiem zachowania równowagi biologicznej w środowisku. Sposobem uratowania kumkających płazów byłoby wyłapanie ich i przeniesienie na drugą stronę z brzegu stawu. Do tego jednak potrzebna jest masowa akcja miłośników przyrody. Jak dotąd, nikt w powiecie cieszyńskim - a przynajmniej nic „Głosowi” o tym nie wiadomo - na takie przedsięwzięcie się nie zdecydował... (mark)

Podpałki nie tylko naturalne

## CZAS NA (EKO)GRILLOWANIE

Zbliżający się długi majowy weekend to idealny moment na rozpoczęcie sezonu grillowego. Podpowiadamy, jak zrobić to w zgodzie z naturą.

Jeżeli jesteśmy dopiero na etapie kupowania sprzętu, to warto zastanowić się nad gazową alternatywą dla tradycyjnego grilla węglowego. Co prawda, przyrządzane na nim potrawy nie będą mieć - lubianego przez wielu smakoszy - specyficznego aromatu, ale podczas korzystania z grilla gazowego do atmosfery trafi mniej dwutlenku węgla. Jeżeli jednak mamy już tradycyjny grill, to używanie go w sposób maksymalnie przyjazny naturze w dużej mierze zależy od nas samych.

Zacząć wypada od surowca, który będzie źródłem ciepła. Najlepsze rozwiązanie to węgiel drzewny. Pamiętajmy, że zarówno drewno z drzew iglastych, jak i szyszki, nie nadają się do używa-

nia podczas grillowania, gdyż posiadają w sobie soki, które hamują proces spalania oraz mogą wydzielać szkodliwe substancje. Na podpałkę najlepsze będą suche gałązki czy nieduże szczapki liściastego drewna, bądź też naturalnie nasączone, ekologiczne podpałki, które bez trudu można kupić w niemal każdym sklepie z artykułami ogrodowymi. Zwykłe, nasączone chemicznie podpałki, dają co prawda silniejszy płomień i są skuteczniejsze w działaniu, ale zawarte w nich substancje przedostają się zarówno do powietrza, jak i do przyrządzanego jedzenia. Do rozpalania grilla nie należy również używać gazet oraz kawałków lakierowanego drewna. Posiadają one bowiem takie składniki, jak tusz drukarki czy lakier do drewna i podczas spalania będą wydzielać toksyny. Nie trzeba chyba wspominać o tym, że absolutnie nie-

dopuszczalne jest stosowanie benzyny, nafty czy rozpuszczalnika.

Chociaż aluminiowa taca na pozór wydaje się produktem mało ekologicznym, to jednak przy grillowaniu pełni bardzo pożyteczną rolę. Kiedy ułożymy na niej mięsa, ograniczymy bowiem wyciek tłuszczu na rozgrzany węgiel drzewny, który również prowadzi do uwalniania się toksycznych substancji, przywierających do jedzenia.

Jeżeli chcemy być maksymalnie ekologiczni, kupujemy mięso w eko sklepach, pochodzące z pełni naturalnych hodowli. Gotowe potrawy najlepiej podać na talerzykach wykonanych z tak zwanych odpadów młynarskich. Ich ekologiczny plus polega na tym, że... można je zjeść. Jeśli nie skusimy się na taki przysmak, to również nic złego, bo tego typu talerzyki bardzo szybko ulegają całkowitemu rozkładowi. (hos)



**Dofinansowano ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach**

Treści zawarte w publikacji nie stanowią oficjalnego stanowiska organów Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach